

Lubelskie Zakłady Fotograficzne Fotografia/ Marcin Sudziński

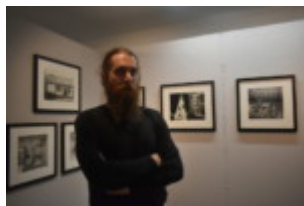
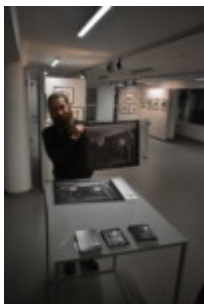
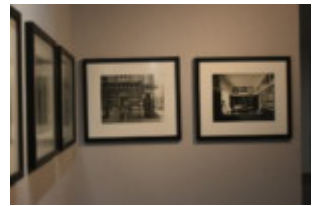
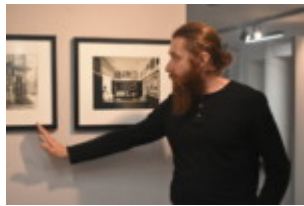


Wystawa pt.: Lubelskie Zakłady Fotograficzne przedstawia cykl fotografii autorstwa Marcina Sudzińskiego, wykonanych aparatem analogowym. Fotografie ukazują fasady i wnętrza lubelskich zakładów fotograficznych. Cykl prac powstawał w

latach 2010-2015.

Fotoreportaż z wernisażu 29.10.2020





Opis alternatywny. Galeria składa się z 22 plików graficznych.

Fotografie czarno-białe ukazują fasady i wnętrza lubelskich zakładów fotograficznych.

W galerii ZSP w Lublinie ściany i kolumny pomalowane są na biało. Podłoga jest

szara. Jest dużo okien oraz oszklone drzwi – wejście do galerii. We wnętrzu znajdują się ściany z płyt, na których wiszą prace artysty.

M. Sudziński pokazuje swoje fotografie, które oprawione w ramki wiszą na ścianach lub nieoprawione leżą na stole. Na wernisazu jest tylko sam artysta. Nie ma ludzi z powodu obostrzeń sanitarno-epidemiologicznych związanych z pandemią.

Kliknięcie w miniaturkę obrazka spowoduje wyświetlenie powiększonego zdjęcia.

Zapraszamy na transmisję online i oglądanie wystawy na stronie Galerii A10 www.facebook.com/galeriasztukiA10 od 29.10.2020 r.

od autora:

W 2010 roku pracując w Ośrodku „Brama Grodzka-Teatr NN” w Lublinie realizowałem wydarzenie o charakterze edukacyjnym i artystycznym przeznaczone dla lubelskich licealistów. Polegało ono na grupowej pracy w trzech wybranych zakładach fotograficznych zlokalizowanych w centrum Lublina. Chciałem, żeby młodzież miała okazję (a była to ostatnia okazja) zobaczyć jak funkcjonowały klasyczne zakłady fotograficzne, specjalizujące się w odbijaniu z negatywu na papier, ręcznym retuszu zdjęć oraz nanoszeniu i wypalaniu fotografii na porcelanie. Zdałem sobie wówczas sprawę, że jednocześnie obserwuję na własne oczy odchodzącą bezpowrotnie historię lubelskiej fotografii zakładowej, tak charakterystyczną dla kulturowego krajobrazu miasta. Za chwilę nikt już nie będzie przychodził do fotografa aby zrobić pamiątkowe zdjęcie z chrztu, komunii, ślubu czy innej okazji kiedy to wypadało (samemu bądź z bliskimi) udać się do zakładu po portret. Postanowiłem wykonać serię fotografii posługując się analogowym aparatem na zwojową kliszę, którym wówczas pracowałem. Powstała zgrabna seria ujęć w kadrach 6×6 cm, którą po wywołaniu zarchiwizowałem i schowałem w segregatorze. Jakiś czas potem szukając fotografii wewnątrz lubelskich atelier fotograficznych z XIX wieku okazało się, że bardzo trudno o taką dokumentację, ponieważ albo nikt jej nie wykonywał, albo zaginęła podczas dramatycznych wydarzeń historycznych

pierwszej połowy XX wieku. Nie znalazłem ani jednego zdjęcia, które dałoby mi pojęcie jak wyglądały wnętrza konkretnych przestrzeni pracy fotografa. Uświadomiłem sobie, że dokładnie to samo wydarzy się z klasycznymi zakładami fotograficznymi. Zacząłem więc drugą część cyklu, tym razem fotografując fasady i widoki wewnątrz. Zabrałem ze sobą jeszcze większą kamerę, na jeszcze większe klisze (cięte błony 10×12,5 cm) i w samym końcu zimy 2015 roku chodziłem do zakładów, które pięć lat wcześniej fotografowałem. Tak powstał cykl, który przeleżał w moim archiwum kolejne pięć lat. Po dziesięciu latach od wykonania pierwszych kadrów chciałbym podzielić się z Państwem tymi obrazami. Nie potrafię podejść do tego bez emocji, ponieważ blisko dwadzieścia lat swojego życia poświęciłem fotografii. Byłem z nią co dzień. Zakładałem i przenosiłem kilka pracowni. Jeździłem po kraju i Europie aby móc się jej uczyć. Spotykałem mistrzów w tej dziedzinie i miałem okazję oglądać wiele znakomitych przykładów fotograficznej sztuki z różnych zakątków świata. Poprzez fotografię zaprzyjaźniłem się z wieloma ciekawymi ludźmi, miałem okazję obserwować i uczyć się od wielu znakomitych fotografów. Teraz oddaję ukłon tej sztuce, temu rzemiosłu. Była z nami od najmłodszych lat, pokazywała jak zmieniało się nasze życie, pokazywała czasami także kres tego życia. W albumach rodzinnych dożywała sędziwych lat niejednokrotnie służąc pokoleniom, ponieważ jej życie obliczone jest na znacznie dłuższy czas niż pojedyncze ludzkie istnienie. Chciałbym aby te fotografie zostały z nami i były świadectwem rzemiosła, które niepostrzeżenie i po cichu przeszło do historii.

Dziękuję Wydziałowi Kultury miasta Lublin za to, że wsparł mnie finansowo w tej wystawie oraz kilku przyjaciom, którzy zmobilizowali mnie do wyciągnięcia tych negatywów z mojego archiwum.

Projekt został zrealizowany dzięki stypendium Prezydenta Miasta Lublin.

Marcin Sudziński



Marcin Sudziński

(ur. 1978 r. w Lublinie) Fotograf, pszczelarz, animator kultury, kulturoznawca. W latach 2009-2015 pracował w ośrodku Brama Grodzka-Teatr NN w Lublinie, gdzie prowadził pracownię fotografii. W 2015 wyczyścił blisko trzy tysiące szklanych negatywów z kolekcji Twarze nieistniejącego miasta będących w depozycie Bramy Grodzkiej. W latach 2013 i 2015 współpracował przy produkcjach filmowych Twarze nieistniejącego miasta i Zawód fotograf w reżyserii Nataszy Ziółkowskiej-Kurczuk wcielając się w rolę fotografa i narratora. Wykładał fotografię (UMCS i KUL w Lublinie). Uczy w Lubelskiej Szkole Fotografii, prowadzi plenery i warsztaty fotograficzne. Od 2016 pracuje w Centrum Kultury w Lublinie, tworząc tam pracownię klasycznej fotografii. Hoduje pszczoły. Prowadzi Miejską Pasiekę Artystyczną na dachach Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Zorganizował ścieżkę edukacyjną we wsi Nowy Gaj pod Nałęczowem, pokazującą swobodne życie pszczół w różnych formach uli (kłody bartne, ule słomiane, snozowe, ramowe). Ścieżka jest elementem przyrodniczego projektu pod nazwą Złota Gałąź, nad którym obecnie pracuje.

Galeria Sztuki A10 – @galeriasztukiA10 – Witryna społeczno-kulturalna – [link do strony](#)